



Rybniker Kreisblatt.

Von diesem Blatte erscheint wöchentlich (Sonnabends) ein halber Bogen. Der Pränumerationspreis ist 7½ Gr für ein Vierteljahr. Insertionsgebühren werden für die gespaltene Zeile 1 Gr berechnet.

Stück 43.

Rybnik, den 26. November,

1842.

Verordnungen des Königl. Landraths-Amtes.

223)

Jeder weiß, daß den Einfassen keine Abgabe schwerer fällt, als die Communal- und Gemeindegeldgaben und daß eine Erleichterung in dieser Beziehung den Dorfbewohnern von großer Hilfe seyn würde. Die Ursache, warum die Gemeindeabgaben den Leuten so schwer fallen, liegt zum größten Theil darin, daß ihre Erhebungsweise gar nicht bestimmt ist, und daß der Mann niemals voraus weiß, ob er einen hohen oder geringen Beitrag zu leisten haben wird, und sich darauf nicht vorbereiten kann. Die tägliche Erfahrung lehrt uns, daß der Wirth, der heut 1 Sgr. zu zahlen angehalten wird, morgen das Doppelte, ja, nach Bedürfnis im nächsten Monat 1 Mthlr. vielleicht beitragen muß. So bereitet sich der Mann vielleicht auf einen mittelmäßigen Beitrag vor und es wird bei der Ausfertigung ein viel größerer von ihm verlangt. Die nothwendige Folge ist, daß der Mann, wenn er nicht aufkommen kann, dem Executor in die Hände fällt. Dafür kann der Scholze nicht, denn der fordert einen hohen oder niedern Beitrag, nachdem von der Gemeinde eine große oder geringe Zahlung gefordert wird oder fällig ist.

Jeder vernünftige Mensch wird mir aber zugestehen, daß es für den Zahlungspflichtigen viel leichter ist, wenn er vom Anfange des Jahres an weiß, wie viel er in jedem Monate desselben wird beitragen haben, und noch viel leichter, wenn seine Zahlung Monat für Monat sich gleich bleibt. Es kann dann Jeder schon im Voraus sich einrichten,

Každy wig, że nie trudniej nie przichodzi ludziom zapłacić jak składki, a że ulżenie w tym bardzo wielką by było pomocą dla wiejszczanów. Cóż ale tak przyczyną jest, że te składki ludziom się zdają ciężkie! Nie inszego, tylko to, że nie są stałe, a że chłop nigdy niewie, wiele będzie miał opłaty i przez to nigdy nie może się zaopatrywać. Albowiem dzisiaj żąda od niego fojt czeski na składki jutro pięć czeskich, na przyszły miesiąc twardy talar i tak nigdy nie równo, i tak się trafi, że chłop spodziewając się małych składek wielkich nie może zmogąć, gdy mu niespodziewanie przypadają i w pada pod sekucją. Fojt zaś tej nierówności nie jest przyczyną, albowiem on nie może przedź z ciągać składki, aże sam wiadomość dostaje, że ich potrzeba, albo aże czas ten przydzie do zapłaty ich.

Každy rozumny człowiek mi się przyzwoli, żeby chłopu było lepszy, gdyby wiedział miesięczną miesięcem już z początku roku, wiele každy miesiąc ma zapłacić, a gdyby každy miesiąc te zapłaty były jednokie. Jużby se mogli zawsze wyrachować a wyszukać, z kąd to wziąć, a znalazły by się w którym roku wielkie jakie składki n. p. na pobudynki szkół, kościołów i inne, to by go już na raz tak nie trapiło i niszczyło, jużby sekutniej mu na kark nie chodzili, bo się za w czasie spodziewał tego a na takie same mu było rozdzielone miesięczne, że mu nie było trudno je złożyć.